

Sygn. akt I A Ca 341/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w Ł.**

przeciwko **(...) Spółce jawnej w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 lutego 2014 r. sygn. akt VII GC 59/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) spółce jawnej w B. domagał się zasądzenia kwoty 89.258,61 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 86.405, 29 zł od dnia 14 lipca 2011 roku i od kwoty 2 853,52 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według załączonego spisu kosztów, tytułem niezapłaconego wynagrodzenia za wykonane przez niego jako podwykonawcę, na zlecenie (...) Spółki z o.o. w W. jako generalnego wykonawcę, roboty budowlane w ramach zawartej w dniu 14.09.2011 roku umowy Nr (...). Odpowiedzialność pozwanego jako inwestora powód wywodził z umowy cesji wierzytelności z dnia 7.09.2011 roku zawartej z kolei pomiędzy (...) Sp. z o.o. a pozwanym.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc liczne zarzuty, jak: niewymagalność roszczenia, nienależyte wykonanie umowy, bezskuteczność umowy przelewu wierzytelności; zgłosił też zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 21 lutego 2014 roku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi oraz prawnymi:

Pozwany, jako inwestor w dniu 4 marca 2011 roku zawarł z (...) Spółką z o.o. w W., jako generalnym wykonawcą, umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie obiektu (...)z częścią biurowo-socjalną w B. (dowód z k. 123 – 127).

Generalny wykonawca – (...) Spółka z o.o. zleciła powodowi częściowe wykonanie robót z umowy, o której była mowa wyżej, na podstawie umowy nr (...) z dnia 14 września 2011 roku o wykonanie elewacji, daszków, żaluzji, attyk i parapetów (dowód z k. 20 – 26).

Przed zawarciem przedmiotowej umowy nr (...) w dniu 7 września 2011 roku (...) spółka z o.o., powód oraz pozwany zawarli umowę przelewu wierzytelności, wypłata której to wierzytelności miała nastąpić na podstawie faktury VAT i ewentualnej noty odsetkowej wystawionej przez (...) (cedenta), doręczonej do siedziby dłużnika wierzytelności w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury i bezpośrednio po wystawieniu noty odsetkowej (dowód z k. 27 – 28).

W dniu 18.04.2012 roku powód skierował do (...) pismo z informacją o planowanym na dzień 20.04.2012 roku zakończeniu robót z jednoczesną prośbą dokonania odbioru końcowego tych prac, przy czym wobec braku reakcji generalnego wykonawcy, pismem z dnia 13.06.2012 roku poinformował o uznaniu prac za wykonane i odebrane bezusterkowo (dowód z k. 31).

Tego samego dnia wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 86.405,29 zł z terminem płatności do dnia 13 lipca 2012 r. – na rzecz (...) (k. 35), którą przesłał generalnemu wykonawcy (k. 36), a także wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 5.04.2012 r. na kwotę 2.853,32 zł stanowiącą rozliczenie częściowe prac z umowy z dnia 14.09.2011 r. (k. 15).

W dniu 4 lipca 2012 roku powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 86.405,29 złotych (dowód z k. 35), a wobec braku zapłaty, wystąpił na drogę sądową.

W ustalonym, jak wyżej stanie faktycznym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zajął się ustaleniem podstawy odpowiedzialności pozwanego jako inwestora wobec powoda jako podwykonawcy za zobowiązania generalnego wykonawcy, którą przyjął w oparciu o przepis art. 647¹ § 5 k.c. W tym celu dokonał stosownej wykładni umowy z dnia 7.09.2012 roku nazwanej „umową przelewu wierzytelności”, której to celem i zgodnym zamiarem stron według oceny Sądu Okręgowego było gwarancyjne zabezpieczenie wierzytelności podwykonawcy z tytułu wynagrodzenia za wykonane na rzecz generalnego wykonawcy roboty budowlane, nie zaś przelew wierzytelności.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, iż powód dopuścił się zwłoki w wykonaniu umowy o roboty budowlane.

Niemniej pozwanemu nie przysługiwała możliwość potrącenia z wynagrodzenia powoda umówionych kar umownych z umowy z dnia 14.09.2011 roku nr 25/11, gdyż pozwany nie wszedł w miejsce zamawiającego (...) Spółki z o.o. i nie był stroną umowy o roboty budowlane.

Ostatecznie jednak zgłoszone żądanie zapłaty powoda Sąd uznał za przedwczesne.

Powód, zdaniem Sądu, nie wykazał by dochodzona wierzytelność stała się wymagalna, zwłaszcza w świetle zapisów § 4 umowy z dnia 7.09.2011 roku, wbrew którym nie zostały dotychczas wystawione przez (...) faktury, w tym faktury na

rzecz pozwanego, jako dłużnika wierzytelności na kwotę dochodzoną przez powoda. Notabene doszło do ogłoszenia upadłości (...) w 2012 r. w sprawie X GUp 55/12 Sądu Rejonowego m. st. W..

Na marginesie tylko Sąd wskazał, że gdyby się okazało, że sporne faktury zostały faktycznie wystawione przez (...) Spółkę z o.o. na rzecz pozwanego, to skuteczny mogłyby się okazać zarzut potrącenia z tytułu szkody, podniesiony przez pozwanego.

Sąd zatem oddalił powództwo, jako przedwczesne z art. 647¹ § 5 k.c.

O kosztach postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył powód, który w apelacji podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. i domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie kosztów procesu według spisu bądź w razie jego braku według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Na etapie postępowania apelacyjnego powód nadto w kolejnych pismach procesowych z dnia 3.07.2014 r., 5.08.2014 r., 3.09.2014 r. (k. 305 – 340) wnioskował o przeprowadzenie dowodów z załączonych dokumentów oraz akt postępowania przed Urzędem Skarbowym na okoliczność podstawy faktycznej żądanego wynagrodzenia, naruszenia zasad współżycia społecznego przez Syndyka przez odmowę wystawienia refaktur na rzecz pozwanego, wskazując, iż możliwość powołania tych dowodów wystąpiła dopiero na tym etapie postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelację powoda należało uwzględnić.

Zarzut apelacji wskazujący na brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I-szej instancji materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, prowadzący do błędnych ustaleń faktycznych tego sądu, mających polegać na przyjęciu braku wymagalności dochodzonego pozvem roszczenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego okazał się zarzutem trafny.

Sąd I-szej instancji, który zajął stanowisko tego rodzaju, iż powód nie wykazał by wierzytelność dochodzona pozvem była wymagalna, co skutkowało przyjęciem przedwczesności jego żądania, opierał się na zarzucie pozwanego, odwołującego się do zapisów zawartych w § 4 umowy z dnia 07 września 2011 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. jako głównym wykonawcą i „cedentem”, powodem – jako podwykonawcą i „cesjonariuszem” przy udziale pozwanego, jako inwestora i „dłużnika wierzytelności”.

Zgodnie z treścią zapisu z § 4 tejże umowy kwota wierzytelności obliczona zgodnie z § 3 miała być przelana przez dłużnika wierzytelności bezpośrednio na rachunek cesjonariusza, wskazany dłużnikowi wierzytelności przez cedenta w treści faktury VAT oraz w ewentualnej nocie odsetkowej. Wpłata kwoty stanowiącej wysokość wierzytelności opisanej w § 3 umowy miała nastąpić na podstawie faktury VAT i ewentualnej noty odsetkowej wystawionej przez cedenta i doręczonej do siedziby dłużnika wierzytelności w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury i bezpośrednio po wystawieniu noty odsetkowej.

Zapis powyższy w ocenie Sądu Apelacyjnego bezsprzecznie stanowił o sposobie i formie rozliczenia się stron tej umowy. Nie stanowił natomiast, jak słusznie to podniósł skarżący w swojej apelacji, o stanie wymagalności roszczenia (wierzytelności zgłoszonej w pozwie).

Pojęcie wymagalności roszczeń nie zostało de facto ustawowo zdefiniowane, chociaż ustawa wiąże z tą cechą roszczenia istotne skutki prawne. Do kryterium wymagalności roszczeń odwołuje się przecież wiele przepisów prawa cywilnego (por. np. art. 120, 212 § 3, 224 § 1, 313, 334 – 335, 356 § 2, 411 pkt. 4, 449, 450, 498 § 1, 504 k.c. i dalsze czy art. 1024 § 2 k.p.c., art. 11 ust. 1, 91 ust. 1, 247 ust. 1 i dalsze prawa upadłościowego i naprawczego). Z rozumieniem tego

terminu wiąże się różne też poglądy, doktryny piśmiennictwa oraz judykatury (patrz (...) maj 2006 – Wymagalność roszczeń J. J. i A. K.).

Niewątpliwie, wymagalność wiąże się z prawną możliwością skutecznego żądania świadczenia przez wierzyciela. Od wymagalności należy odróżnić termin spełnienia świadczenia, inaczej regulowany dla zobowiązań terminowych (art. 457, 458 k.c.), inaczej dla zobowiązań nieterminowych (art. 455 k.c.), przy czym jego charakter ma oczywiście wpływ na kształtowanie się wymagalności a także na opóźnienie i przedawnienie.

Mając powyższe zasady na uwadze na gruncie sprawy niniejszej sporna kwestia wymagalności wymagała w pierwszej kolejności opowiedzenia się za bezspornym w ocenie Sądu Apelacyjnego i nie podważanym też w apelacji stanowiskiem Sądu I-szej instancji co do przyjętej podstawy odpowiedzialności pozwanego względem powoda, wynikającej z treści art. 647¹ § 5 k.c., który to przepis wprowadził regułę solidarnej odpowiedzialności inwestora, generalnego wykonawcy i podmiotu zawierającego umowę z podwykonawcą o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane na rzecz podwykonawców i dalszych podwykonawców. Zastosowano przy tym konstrukcję solidarnej odpowiedzialności ex lege za cudzy dług. Konstrukcja ta zatem stanowi co do zasady, iż podwykonawca może żądać zapłaty za wykonane roboty budowlane od inwestora, jeżeli nie otrzymał jej od wykonawcy.

W przedmiotowej sprawie z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia. Powód wykonał prace umówione z (...), zostały one odebrane w trybie § 11 umowy z dnia 14.09.2011 r. (k. 20 – 26, 30 – 31), zostały wystawione faktury VAT. Powód nie otrzymał dotąd wynagrodzenia w zakresie dochodzonym pozwem, chociaż ziszczyły się przesłanki do wypłaty wynagrodzenia. Powyższe okoliczności w stanie faktycznym sprawy ustalonym przez Sąd I-szej instancji nie budziły żadnych wątpliwości, podobnie, jak przyjęta przez tenże sąd wykładnia umowy z dnia 7.09.2011 roku, nazwana „cesją wierzytelności” w takim zakresie, w jakim została ona uznana za zobowiązanie gwarancyjne pozwanego inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia oraz ocenę Sądu Okręgowego w opisanym wyżej aspekcie wraz z przytoczoną argumentacją, którą należało w tym miejscu pominąć, by jej nie powielać.

Sąd Apelacyjny natomiast nie podzielił oceny Sądu Okręgowego co do niewykazania przez powoda wymagalności dochodzonej wierzytelności w kontekście zapisów § 4 umowy z dnia 7.09.2011 roku, o czym była mowa na samym wstępie. Wierzytelność ta stała się wymagalna z umowy kontraktowej z chwilą osiągnięcia jej rezultatu, tj. ziszczenia się przesłanek do wypłaty wynagrodzenia, o których była mowa wyżej.

Natomiast na gruncie odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego, wynikającej z regulacji art. 647¹ § 5 k.c., jako przepisu szczególnego o charakterze ius cogens, wezwanie do zapłaty wynagrodzenia stało się przesłanką wymagalności, tak jak w przypadku zobowiązań bezterminowych. Zobowiązanie bowiem inwestora wobec podwykonawcy do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę co do zasady ma charakter bezterminowy (art. 455 k.c.). Co za tym idzie, termin jego spełnienia przez inwestora wyznacza skierowane do niego wezwanie do zapłaty (patrz odp. wyrok SA w Katowicach z 27.02.2014 r. V ACa 746/13, wyrok SN z 5.09.2012 r., IV CSK 91/12). Roszczenie powoda zatem stało się wymagalne wobec pozwanego inwestora z chwilą upływu czasu niezbędnego na dojdzie wezwania wierzyciela do dłużnika i okresu dylacyjnego (dowód z k. 38-39 akt niniejszej sprawy), a zatem z dniem 17 lipca 2012 roku.

Odmienne ustalenia oraz ocena Sądu Apelacyjnego w tym zakresie wynikały z kognicji Sądu II instancji, posiadającego uprawnienie ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia (art. 378 k.p.c.). Zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym wnioski dowodowe Sąd pominął, jako merytorycznie niezasadne (art. 381 k.p.c.).

Powyższe ustalenie oraz ocena oznaczała także, iż skarżący podniósł słuszne zarzuty procesowe w swojej apelacji. Oznaczało to również, iż w zaistniałych okolicznościach nierozpoznane zostały merytorycznie zarzuty potrącenia podniesione przez pozwanego. Odniesienia Sądu I-szej instancji „na marginesie” w tej kwestii nie spełniały rozpoznania istoty sprawy.

Z tych też względów wyrok Sądu Okręgowego podlegał uchyleniu, sprawa wymaga ponownego rozpoznania przez tenże Sąd, stosownie do treści art. 386 § 4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd I-szej instancji winien rozważyć zarówno dopuszczalność, jak i zakres poszczególnych zarzutów przysługujących inwestorowi jako dłużnikowi solidarnemu zgłoszonych w odpowiedzi na pozew oraz podtrzymanych w toku postępowania w oparciu o zebrane dotychczas dowody bądź w oparciu o nowe, o ile zajdzie potrzeba ich powołania oraz dopuszczalność (patrz odp. wyrok SN z 5.09.2012 r., IV CSK 91/12, uchwała SN z dnia 28.06.2006 III CZP 36/06, wyrok SA z 27.02.2014 r. V ACa 746/13).

O kosztach Sąd postanowił zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.